

Jan Charytański

"Kirche in der Stadt", t. 1: "Grundlagen und Analysen", Wien-Freiburg-Basel 1967 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/1, 175-177

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

teologicznej. Pod określeniem *Volkskirche* rozumie autor sytuację socjologiczną, w której społeczność religijna pokrywa się, czy nawet identyfikuje, ze społecznością narodowościową lub też z państwem. Autor uważa *Volkskirche* za etap w rozwoju stosunków między społecznością a Kościołem, ale etap należący już do przeszłości i dlatego dziś szkodliwy. Dostrzega w nim takie elementy negatywne jak klerykalizacja życia kościelnego, rytualizacja kultu, przynależność socjologiczna do Kościoła bez prawdziwie osobistej i całkowicie wolnej decyzji, czy wreszcie schematyzm i brak dynamizmu w wierze i głoszeniu słowa Bożego.

Formie *Volkskirche* autor przeciwstawia *Gemeindekirche* (Kościół-gminę, Kościół-wspólnotę). Podkreśla w nim podstawową równość wszystkich członków zarówno w godności, jak i w odpowiedzialności za budowanie Kościoła, osobową decyzję włączenia się do Kościoła, strukturę kolegialną na wszystkich szczeblach życia Kościoła, ducha braterstwa i miłości z całkowitym jednak otwarciem się na potrzeby współczesnego świata, postawę służebności, która sprawia, że Kościół-wspólnota różni się od sekty czy tak zwanej wspólnoty braterskiej.

Powstanie jednak Kościoła-wspólnoty zakłada konieczność przebudowy mentalności, zwłaszcza duchowieństwa, oczyszczenia struktur i funkcji w Kościele od elementów szkodliwych, sprawiających, że stają się obecnie strukturami „heretyckimi”. Zmiany te odnoszą się zarówno do głoszenia słowa Bożego, które powinno się przybliżyć do *Dauerreflexion* według ujęcia Schelsky'ego, do socjologicznie przygotowanej przebudowy całej liturgii, ale również do przeorganizowania podstawowych struktur jak parafia, zwłaszcza terytorialna, dekanat czy nawet diecezja.

Autor podzielił swą pracę na cztery części ze względów metodologicznych. W pierwszej stosuje metodę historyczną i empiryczno-socjologiczną. W drugiej posługuje się metodą historyczną i socjologii religii. Trzecia przeprowadza przede wszystkim refleksję teologiczną. W czwartej części autor stara się wyciągnąć wnioski praktyczne dla duszpasterstwa miejskiego naszych czasów. Założenia te, w teorii całkowicie słuszne, doprowadziły jednak do pewnej monotonii i wielokrotnego powracania do tych samych zagadnień. Przy czym analizy teologiczne są o wiele uboższe od analiz socjologicznych i czytelnik odnajduje w trzeciej części nie tylko te same zagadnienia, ale również i sformułowania. Wreszcie w czwartej części nie wszystkie konkretne wskazania są całkowicie przekonujące np. o księżach „pomocniczych”, sprawujących swe funkcje tylko w niedzielę, a pracujących zarobkowo w ciągu tygodnia. Również trudno je powiązać z poprzednimi analizami, zdają się być nieco dowolne i teoretyzujące.

W całości jednak praca jest ogromnie instruktywna, uczuła na cały szereg problemów niedostrzegalnych na codzień, a przede wszystkim może prowadzić do zmiany mentalności, tak postulowanej przez autora. Może być przydatna zarówno profesorom wszystkich działów teologii duszpasterskiej, jak również członkom rad duszpasterskich, a wreszcie duszpasterzom pracującym po większych miastach.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Kirche in der Stadt, t. I: *Grundlagen und Analysen*, Wien—Freiburg—Basel 1967, Herder, s. 295.

Praca niniejsza jest owocem kilkuletnich poszukiwań jednej z grup pracy, przygotowujących *Katholikentag* w Salzburgu w r. 1962. Pierwsze owoce ukazały się drukiem w 1963 r. wśród materiałów wspomnianego powyżej spotkania. Nie poprzestano jednak na tym, ale w ramach Akcji Katolickiej Austrii, jak również austriackiego instytutu duszpasterskiego, prze-

organizowanego w 1965 r., prowadzono badania i analizy dalej. Pierwszy tom, stanowiący przedmiot obecnej recenzji, obejmuje teologiczne ujęcie Kościoła i gminy chrześcijańskiej oraz analizy socjologicznej; drugi, będący w druku, będzie omawiał duszpasterskie eksperymenty, jak również wskazania konkretne dla duszpasterstwa wielkomiejskiego.

W pierwszej części artykułu O. Semmelrotha ukazuje Kościół jako znak i narzędzie zbawienia wśród ludzi. W drugim F. Klostermann omawia zagadnienie gminy chrześcijańskiej w ujęciu teologicznym i duszpasterskim. W trzecim N. Greinacher analizuje bardziej w płaszczyźnie socjologicznej ujęcie Kościoła „przyszłości” jako Kościoła-wspólnoty. A w czwartym wreszcie H. Stenger omawia zagadnienie charyzmatów w Kościele. Drugą część pozycji wypełniają analizy socjologiczne życia miejskiego, stosunków społecznych w mieście, starości, struktury współczesnych miast, stosunków mieszkańców miast do religii itp.

W charakterystyce życia w miastach współczesnych autorzy podkreślają pluralizm prowadzący do konfliktu ról społecznych, napięcie między uspołecznieniem a poszukiwaniem intymności, znajdujące wyraz zwłaszcza we wzroście znaczenia związków rodzinnych, zracjonalizowanie i urzeczowienie stosunków międzyludzkich, sięgające aż do życia seksualnego, poszerzenie zakresu wolnego wyboru, znaczenie wolnego czasu, wielką ruchliwość mieszkańców miast.

Z drugiej strony dostrzegają nieprzystosowanie Kościoła do nowych warunków i mentalności właściwej mieszkańcom miast. U wielu autorów spotykamy lęk o Kościół „masowy”, właściwie Kościół niewierzących czy tylko niepraktykujących. Stan ten utrzymują przede wszystkim gigantyczne parafie, zupełnie sprzeczne z podkreśloną powyżej potrzebą intymności, parafie ciągle oparte o strukturę lokalną, nieliczącą się z ruchliwością i ciągłą zmianą miejsca u mieszkańców miast.

Krytykując fałszywą wiarę w ponadczasowość zewnętrznych struktur w Kościele autorzy wielu artykułów przeciwstawiają sobie *Volkskirche* (Kościół utożsamiający się z jakąś społecznością) i *Gemeindekirche*. W punkcie tym praca zespołowa, omawiana w obecnej recenzji, przybliży się ogromnie do ujęć N. Greinachera, analizowanych w poprzedniej recenzji. Trzeba jednak dorzucić, że o ile ujęcia Greinachera można było uważać za twórcę jednego naukowca, sformułowania obecnej pracy nabierają większej powagi zarówno ze względu na znaczenie wszystkich autorów, jak również ze względu na zaangażowanie powagi oficjalnego instytutu badań duszpasterskich. Uwaga ta odnosi się szczególnie do krytyki przestarzałych form i struktur kościelnych, jak również do podsuwanych ujęć na przyszłość. Ze względu na współzależność form społecznych i struktur Kościoła autorzy podkreślają konieczność mocniejszego oparcia się na badaniach socjologicznych.

Podsuwane przez wielu autorów określenie *Gemeindekirche* jest znów bardzo bliskie ujęciu w pracy N. Greinachera — nic zresztą dziwnego, był on bowiem kierownikiem wspomnianej grupy roboczej. Podkreślając konieczność twórczego zaangażowania wszystkich członków Kościoła, do analiz Greinachera dorzucają zagadnienie identyfikacji jednostki z grupą, polegającej na znajomości celów grupy, wspólnocie interesów.

Omawiana przez nas praca nie stanowi łatwej lektury. Pisana przez wielu autorów nie posiada jednolitości tematyki i metody. Nie dostrzega się również wyraźnej hierarchii poruszanych zagadnień. Niemniej dla polskiego czytelnika może być ogromnie owocna. Nie chodzi w tym wypadku o konkretne badania terenowe, które autorzy relacjonują. Są one bowiem zbyt związane z konkretnym terenem i warunkami. Nie mamy tu na myśli nawet analizy struktur miejskich, bardzo odbiegających od układu naszych miast. Na pierwsze miejsce w tym wypadku wysuwa się zagadnienie prze-

miany mentalności duszpasterskiej, dostrzeżenie niebezpieczeństw i ich rozwiązań. Tym ważniejsze dla nas, że struktura katolicyzmu austriackiego jest bardzo bliska strukturze katolicyzmu polskiego. Możemy więc przynajmniej lepiej zrozumieć naszą mentalność poprzez analogię uprzedzeń i tradycji, jak również ocenić naszą obecną sytuację duszpasterską dzięki analizie cech życia miejskiego, które sprawdzają się we wszystkich środowiskach.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

WILHELM VAN DER MARCK, *Grundzüge einer christlichen Ethik*, Düsseldorf 1967, Patmos Verlag, s. 168.

Zobowiązujące wezwanie Soboru Watykańskiego II do przystosowanej odnowy teologii moralnej stało się dla teologów silnym bodźcem i zarazem zachętą do wzmożonej pracy w kontynuowaniu badań zmierzających do tej odnowy oraz do publikowania prac wskazujących drogi jej realizacji. I tak w ramach serii *Theologische Brennpunkte* ukazała się publikacja Bernarda Häringa pt. *Moralverkündigung nach dem Konzil*, Bergen—Enkheim 1966. Nieco później wydawnictwo Herdera wydało opracowanie J. Fuchsa: *Moral und Moraltheologie nach dem Konzil*, Freiburg 1967. Ponadto należy zanotować pojawienie się jeszcze jednej ciekawej pozycji z tej dziedziny. Tym razem jest to praca młodego teologa holenderskiego, dominikanina Wilhelma van der Marcka, której niemieckie tłumaczenie nosi tytuł: *Grundzüge einer christlichen Ethik*.

Opracowanie van der Marcka składa się z trzech części. W pierwszej autor szkicuje fundament teologicznego opracowania moralności chrześcijańskiej, który z jednej strony stanowi misterium Chrystusa, z drugiej zaś natura człowieka. Tę ostatnią dostrzega on w kategoriach cielesności (*Leiblichkeit*) oraz międzyosobowego kontaktu (*Intersubjektivität*). Te określenia, jego zdaniem, lepiej oddają istotę człowieczeństwa niż tradycyjne pojęcia duszy i ciała. W drugiej części autor zajmuje się problematyką teologii moralnej fundamentalnej (*de principiis*) z tym, że zagadnienie sumienia omawia w trzeciej części w łączności z cnotami kardynalnymi. Ta ostatnio część objętościowo najskromniejsza została poświęcona sprawom teologii moralnej szczegółowej. Autor ograniczył się jednak w niej do rozważań na temat cnot teologicznych i kardynalnych oraz krótkich spostrzeżeń odnoszących się do cnoty czci Bożej (*virtus religionis*) i zagadnienia modlitwy.

Ujęcie van der Marcka przejawia znamiona nowego stylu uprawiania teologii moralnej, który odznacza się uwrażliwieniem na elementy historyczne w ujmowaniu zagadnień moralnych oraz silnym pokreśleniem aspektu społecznego jako czynnika charakteryzującego naturę człowieka. Czytelnika uderza odbiegające znacznie od dotychczasowych tradycji teologicznych podejście do podstawowych zagadnień moralnych takich, jak cel człowieka, źródła moralności, czy problem dobra i zła. Opracowanie zwraca równie na siebie uwagę, odmiennością języka teologicznego. Należy jednak podkreślić, że autor stara się uzasadnić postępowanie się nową terminologią.

Książka van der Marcka nie stanowi jeszcze jednego ramowego opracowania moralności chrześcijańskiej. Należy ją raczej zaliczyć do typu publikacji, które zawierają wytyczne dla współczesnego ujmowania problematyki moralnej nie tylko w duchu mentalności człowieka XX wieku w oparciu o osiągnięcia badań nad historią pojęć i ujęć teologicznych, lecz także w języku zrozumiałym dla człowieka naszych czasów.

Poglądy holenderskiego dominikanina mogą nasuwać pytanie, mogą budzić niejedno zastrzeżenie. Jego praca sygnalizuje jednak wyraźnie, na co należy zwrócić uwagę we współczesnym opracowaniu klasycznych zagadnień teologii moralnej. Na tym właśnie, jak się wydaje, polega głównie wartość